

Komunikaty

NSZZ SOLIDARNOŚĆ Uniwersytetu Wrocławskiego

WROCLAW, DNIA 5. XI. 1980 R.



PO „REJESTRACJI”

+++

Obecny, dziesiąty numer Komunikatów Komitetu Założycielskiego NSZZ "Solidarność" Uniwersytetu Wrocławskiego ukazuje się w nowej postaci. O przekształceniu w regularnie, miejmy nadzieję, ukazujące się pismo, zdecydowało kilka względów. Pierwszy to konieczność wzbogacenia i znacznego poszerzenia serwisu informacyjnego. Drugi, nie mniej istotny, to potrzeba stworzenia ogólnodostępnej platformy dla przedstawienia opinii członków naszego Związku. Rolę tę spełni, jak sądzimy, obszerny dział korespondencji, postulatów oraz wniosków. Wierzymy przy tym, iż dyskutowane na naszych łamach problemy wykraczając będą poza sprawy obchodzące jedynie nasze środowisko. Mamy nadzieję, że dotyczyć będą one zarówno programu, jak i długofalowych celów stawianych sobie przez cały ruch "Solidarność".

Oblicze naszego pisma wypływa z charakteru ruchu. Skupiając ludzi różnych zawodów, działalnością swą przyczynia się do likwidacji wzajemnych uprzedzeń, dzielących nasze społeczeństwo. Wychośzimy z założenia, że osiągnięte w sierpniu i wrześniu porozumienia stanowią wspólne dobro całego społeczeństwa, a ich ścisłe i rzetelne realizowanie zadecyduje o naszym narodowym bycie. Uważamy przeto, że ci, którzy bez względu na możliwe konsekwencje bojkotują wykonanie porozumienia bądź traktują je wyłącznie w kategoriach chwilowego manewru taktycznego, działają na szkodę całej społeczności. Postawy takie, widoczne przecież i w naszym otoczeniu, winniśmy w zdecydowany sposób zwalczać.

Zdajemy sobie sprawę, iż podstawowym zadaniem ruchu zawodowego jest i być powinno koncentrowanie działalności wokół spraw związanych z przysłowiową "kromką chleba". Nie możemy jednak z tego powodu zamykać oczu na wszystkie inne problemy, a zwłaszcza na kwestię rzeczywistej demokratyzacji stosunków w kraju, bez której Związek nasz nie tylko nie będzie w stanie wypełniać należycie swych statutowych funkcji, ale nawet istnieć, przynajmniej jako ruch niezależny i samorządny.

REDAKCJA

Zastrzeżenia i zmiany wprowadzone przez Sąd Wojewódzki w Warszawie w związku z rejestracją NSZZ "Solidarność" nie są zgodne ani z prawem, ani też z interesem społecznym.

Kierownicza rola partii / PZUR / może być oceniana jedynie jako fakt społeczny i z tego powodu nie wymaga uwzględniania ani w Konstytucji PRL, ani tym bardziej w statucie NSZZ "Solidarność". Jako zjawisko społeczne - co trzeba wyraźnie podkreślić - istnieje lub nie. Jeśli jest faktem, to podkreślanie tego w aktach prawnych jest zbędne. Jeśli - nawet chwilowo - roli tej stwierdzić nie można - to petryfikowanie takiej zasady w aktach prawnych nie zda się na nic. Czym zatem, dokonując zmian, kierował się Sąd Wojewódzki?

W wielu krajach prawo do strajku jest określone ustawowo. W PRL strajk stał się wyrazem społecznego protestu przeciwko nieprawidłowościom władzy. Przeszła ustawa określiła jego ramy, ale statut zwrócony jest w kierunku członków Związku i ten punkt jest wyrazem zdecydowanej woli związkowców wykorzystania tego środka jako ostatecznego w proteście przeciwko możliwym w przyszłości autorytatywnym, woluntarystycznym i szkodliwym społecznie poczynaniom władzy.

W swym postępowaniu Sąd Wojewódzki wykroczył poza kwestie prawne i stał się elementem politycznej rozgrywki, do czego nie jest przecież powołany. Należy sądzić, że naczelną magistratura w PRL - Sąd Najwyższy - te uchybienia naprawi.

J.Ł.

Komentarz do art. na str. 6

986.457

z Uniwersytetu

SPRAWOZDANIE Z DZIAŁALNOŚCI KOMISJI SOCJALNEJ

KZ NSZZ "Solidarność" otrzymał od dyr. Tadeusza Mroza pismo z prośbą o pomoc w rozdziale ziemniaków ze względu na drastycznie zmniejszony w tym roku przydział z 60 do 18 ton. Na zebraniu Komisji Socjalno-Bytowej składającej się z reprezentantów "Solidarność" i ZNP w dniu 22.X. przedstawicielka Działu Socjalnego Gabriela Budzyń poinformowała, że wobec opieszałości dyrektora Mroza przekazanie przez PGR urzędowo przyznanym Uniwersytetowi ziemniaków niebezpiecznie się odwleka. W tej sytuacji Komisja poprosiła na swoje zebranie dyrektora Mroza i zobowiązała go do natychmiastowej interwencji. W dniu 23.X. odbyło się kolejne posiedzenie Komisji. Zgłoszony wcześniej przez "Solidarność" wniosek rozdziału ziemniaków z uwzględnieniem liczebności oraz sytuacji materialnej rodzin nie mógł być spełniony, gdyż Dział Socjalny nie dysponuje odpowiednią kartoteką obrazującą warunki bytowe pracowników. Wobec tego Komisja musiała wykorzystać dane z kwestury o zasiłkach rodzinnych, w pełni zawodne, jako że ilość odbieranych przez pracownika zasiłków, bądź ich brak, nie zawsze określa wielkość danej rodziny. W tej sytuacji zdecydowano przyznać od 50 do 200 kg ziemniaków.

Przedstawiciele "Solidarność" widzą konieczność pilnego przygotowania przez Dział Socjalny dokładnej kartoteki, charakteryzującej sytuację materialną pracowników U.Wr., tak, aby w przyszłości uniknąć podejmowania prowizorycznych decyzji, istotnych w kwestiach socjalnych.

Ceny obiadów stołowych

Dział Socjalny wystąpił do Komisji Socjalno-Bytowej z projektem podniesienia z 12 do 18 zł opłat za obiady w stołówce nr 4 przy ulicy Kuźniczkiej, motywując swe stanowisko wzrostem cen warzyw. Przedstawiciele "Solidarność" zakwestionowali zasadność podwyżki aż o 50%, wskazując na przykład innych uczelni oraz Ossolineum, gdzie obiady, powszechnie uznane za bardziej wartościowe, kosztują 15 zł. Równocześnie podnieśli oni często formułowany w postulatach kierowanych do nich zarzut dyskryminacji pracowników U.Wrocł.

DLACZEGO PRZYJĘLIŚMY „PODWYŻKĘ”

W związku z wątpliwościami jakie budzi fakt przyjęcia przez pracowników Uniwersytetu Wrocławskiego "podwyżki" narzuconej przez Ministra Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki wyjaśniamy, że pieniądze te naliczono na listy łącznie z poborami miesięcznymi, co spowodowało trudności techniczne w wypadku zwrotu. Komitet Założycielski stoi na stanowisku, że przyjęcie ich nie oznacza zgody na propozycję ministerstwa i poczynił dalsze kroki w tej sprawie. Nie jest to więc brak solidarności z tymi, którym tę odmowę udało się przeprowadzić.

stołujących się przy ul. Przybyszewskiego i na Pl. Grunwaldzkim, którzy płacą aż 22 zł za obiad. Komisja nie przyjęła wyjaśnień dyr. Mroza dotyczących tej sprawy. Na wniosek reprezentanta "Solidarność" uznano za konieczne zrównanie cen obiadów we wszystkich stołówkach uniwersyteckich, proponując następującą ich wysokość:

pracownicy U.Wr. - 15 zł
członkowie rodzin pracowników - 18 zł
inne osoby - 25 zł

Hotele asystenckie

W dniu 29.X. JM Rektor prof. Kazimierz Urbanik przyjął przedstawicieli Samorządu Mieszkańców Hotelu Asystenta "Sezam" Michała Kaczmara i Zbigniewa Piotrowskiego, występujących także w imieniu Rady Mieszkańców Hotelu Asystenta przy ulicy Pasteura 18 którzy złożyli petycję w sprawie stanu hoteli asystenckich. W czasie rozmowy uzgodniono, że spotkanie Rektora z Radami Mieszkańców nastąpi po gruntownym zapoznaniu się kierowników odpowiednich służb ze zgłoszonymi pytaniami, termin zebrania zostanie uzgodniony w ciągu tygodnia. Rektor upoważnił ponadto samorząd do poinformowania, że po zapoznaniu się z protestem mieszkańców hotelu "SEZAM" z dnia 7.X. przeciwko podwyższaniu opłat za hotele asystenckie:

- 1/ przesłał protest Ministrowi Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki,
- 2/ przywrócił dawny system opłat,
- 3/ zobowiązał doc.dra Marka Mazurkiewicza do ogłoszenia podjętej decyzji.

PODKOMISJE KOMISJI SOCJALNEJ

- Podkomisja d/s stołówek - Stefan Kubów
- Podkomisja d/s rozdziału dóbr deficytowych - Jerzy Kassner
- Podkomisja d/s wypoczynku dzieci i młodzieży - Krzysztof Tabisz
- Podkomisja d/s wczasów - Michał Kaczmarek
- Podkomisja d/s hoteli asystenckich - Michał Kaczmarek
- Podkomisja d/s emerytów i rencistów - Zofia Rudek

WYNIKI PLEBISCYTU

Część kół NSZZ "Solidarność" na naszym Uniwersytecie zgodnie z wezwaniem zawartym w apelu o rejestrację, przeprowadziła plebiscyt. Wyniki przedstawiają się następująco:

- na pytanie, "czy uchylanie się od rejestracji NSZZ "Solidarność" jest równoznaczne z odmową realizacji porozumienia gdańskiego"-ok.90% odpowie "działa" tak"
- na drugie pytanie: "czy jest to powód do ogłoszenia strajku generalnego"-odpowiedź była negatywna
- natomiast na pytanie: "czy jesteśmy na taką ewentualność przygotowani"-znów odpowiedziano "tak"

informacje

POSIEDZENIE SENATU UNIwersYTETU WROCLAWSKIEGO

Dnia 29 X 1980 r. odbyło się posiedzenie Senatu Uniwersytetu Wrocławskiego.

Pierwszym z omawianych problemów była sytuacja w Instytucie Nauk Społecznych i Filozofii. Sytuację tę oceniono jako niezdrową. W ostatnim czasie w marcu br. - profesor J. Ładosz zrezygnował z pełnienia funkcji dyrektora Instytutu. Od tej pory obowiązki dyrektora /p.o./ pełni dr W. Sitek. Wiele zamieszania wywołała ostatnio tzw. sprawa Stasiuka. W bieżącym roku, ze względu na nikłe efekty badawcze J.M. Rektor rozwiązał kontrakt z dr. St. Stasiukiem, podtrzymując wcześniej podjętą decyzję Rady Wydziału Filozoficzno-Historycznego w tej sprawie. Wywołało to falę protestów ze strony wielu środowisk, do których przyłączyli się również studenci.

Następnym punktem posiedzenia była dyskusja nad kierunkiem nauczycielskim. Prorektor H. Wałkowska zreferowała propozycję projektu zmian w programach studiów nauczycielskich. Proponowana zmiana przewiduje studia pięcioletnie ze specjalizacją na ostatnich dwóch latach. Wszystkie praktyki studenckie odbywały by się w okresie ostatnich 2 lat. W dyskusji która nastąpiła po tym wystąpieniu przedstawiono zarówno propozycję /prof. Rzewuski, Dziekan Wajda i inni/ całkowitego zlikwidowania studiów nauczycielskich, jak i propozycję bardziej umiarkowane.

Kolejną sprawą były tzw. godziny terenowe. Do tej pory nie została uregulowana sprawa rozliczania pracowników Uczelni za wyjazdy terenowe. W pewnych Instytutach przyjmuje się za jeden dzień spędzony w terenie 4 godziny w ramach obciążeń, w innych zaś - 6 godzin.

Prorektor Wałkowska zaproponowała podwyższenie stawek rozliczeniowych do 6 godzin we wszystkich Instytutach.

J.M.Rektor omówił problem samorządności Uniwersytetu. Samorządność - jak stwierdził - znaczyć musi znacznie więcej niż znaczyła do tej pory. Minister Górski przygotowuje projekt nowej ustawy o szkolnictwie wyższym i popiera dążenia do samorządności. Projekt nowej ustawy będzie przedstawiony do dyskusji w środowiskach akademickich na początku grudnia. Zatwierdzenie nowej ustawy przez Sejm może nastąpić w maju. W chwili obecnej Minister zamierza realizować część postulatów w ramach starej ustawy. Uniwersytet powinien opracować swoją wizję samorządności. W tym celu został powołany Zespół do opracowania projektu autonomizacji Uczelni. W połowie listopada zbierze się zaś Senat Uczelni w celu rozważenia sprawy samorządności i nowej ustawy.

Ostatnią omawianą sprawą był problem rotacji adiunktów. Obecnie na Uniwersytecie Wrocławskim adiunkci angażowani są na 4 lata, dopiero zaś potem angażuje się ich na czas nieograniczony. Na innych uczelniach doktorzy są rotowani po 8 latach - a więc podobnie jak asystenci i starsi asystenci.

INFORMACJA

o ilości członków NSZZ "Solidarność" na Uniwersytecie Wrocławskim wg stanu z dnia 31 X 1980 r. Opracowano na podstawie deklaracji.

Wydział Filologiczny	237
Wydział Filozoficzno-Hist.	163
Wydział Prawa i Admin.	64
Wydział Mat-Fiz-Chem	552
Wydział Nauk Przyrodniczych	411
Studium Praktycznej N.J.Ob.	31
Studium WF i Sportu	32
Instytut Nauk Politycznych	21
Studium Wojskowe	3
Biblioteka Uniwersytecka	229
Wydawnictwo	12
Zakłady Remontowo-Budowl.	92
Dział Gosp.Obsł.Transp.	299
Administracja	168
Dział Młodzieżowy	139
Sekcja Emerytów	23

2476

Powyższy wykaz ilościowy członków NSZZ "Solidarność" na Uniwersytecie Wrocławskim sporządzono na podstawie przyjętych deklaracji. Choć obrazuje on stan ilościowy członków stosunkowo dokładnie, to istnieje możliwość pewnych zmian ze względu na fakt, iż:

- 1/w toku jest weryfikacja deklaracji w Dziale Młodzieżowym
- 2/w kilku jednostkach kilkunastu członków wykazanych na listach nie podpisało deklaracji. Wyjaśnienie tych spraw zwiększy być może ogólną liczbę członków.

Na ogólną liczbę członków nie będzie miał natomiast wpływu fakt wliczenia niektórych osób do niewłaściwych jednostek organizacyjnych związku/chodzić może przede wszystkim o niektórych bibliotekarzy zakładowych, pracowników administracji, emerytów/. Ta sprawa zostanie definitywnie uregulowana po ostatecznym ustaleniu uczelnianej struktury NSZZ "Solidarność".

Leonard Smołka

Wykaz dyżurów członków Prezydium KZ NSZZ "Solidarność" w siedzibie Związku przy ul. Szowskiej 50/51 p.4

poniedziałek	godz.12-14	Anna Zawadzka, Eugeniusz Szymczak
	godz.14-16	Krystyna Bukietyńska Adolf Juzwenko
wtorek	godz.12-14	Tadeusz Jakubowski Barbara Labuda
	godz.14-16	Stanisław Romanowski
środa	godz.12-14	Regina Retkin Jerzy Gieysztor
	godz.14-16	Ewa Tatkowska Leonard Smołka
czwartek	godz.12-14	Alicja Jakubiszyn Aleksander Labuda
	godz.14-16	Jan Selwa
piątek	godz.12-14	Jerzy Czyżewski
	godz.14-16	Wojciech Puławski

Osoby, które chcą wstąpić do NSZZ "Solidarność", mogą uzyskać potrzebne informacje na dyżurze dr Leonarda Smołki.



986457

UCHWAŁA KKP

STANOWISKO KRAJOWEJ KOMISJI POROZUMIEWAWCZEJ
I PREZYDIUM GDANSKIEGO MKZ "SOLIDARNOSC"
W STOCZNI GDANSKIEJ

Zawierając Porozumienie 31.08.1980 r. MKS Gdańsk widząc dobrą wolę ze strony Komisji Rządowej pozostawił władzom znaczną swobodę w wypełnianiu zadań strajkowych, poczynił też poważne ustępstwa. Znalazło to wyraz w formułowaniach większości punktów podpisanego Porozumienia Gdańskiego. Okazało się jednak, że brak precyzji ustaleń dał stronie rządowej okazję do działań niekorzystnych dla tworzącego się niezależnego i samorządnego ruchu związkowego. Co więcej, w pewnych działaniach Krajowa Komisja Porozumiewawcza i MKZ Gdańsk widzą złą wolę władz.

Od 1.09.1980r. władze wszystkich szczebli utrudniają powstawanie Związków. Komitety Założycielskie oraz osoby pragnące utworzyć NSZZ "Solidarność" poddawane są w wielu przypadkach zastraszaniu i szykanom. Tego typu działalność prowadzona była przez dyrektów zakładów pracy i stare związki zawodowe. Brały w tym również udział organy milicji. Działaniom tym władze administracyjne nie przeciwstawiły się w sposób dostateczny, niekiedy wręcz je popierały, szczególnie w tych regionach kraju, gdzie nie było Międzyzakładowych Komitetów Strajkowych. Było to w wielu przypadkach przyczyną strajków. Szczególnym represjom podlegają pracownicy zakładający NSZZ w urzędach państwowych i wśród pracowników cywilnych wojska.

Nieodpowiedzialność władz polega również na przewlekaniu załatwienia wielu żywotnych potrzeb Związku. Przydzielanie lokali, telefonów i niezbędnego sprzętu technicznego dla poszczególnych MKZ-ów, ZKZ-ów połączone jest prawie zawsze z wielodniowymi, często z wielotygodniowymi rozmowami.

Jednocześnie propaganda w środkach masowego przekazu miała na celu dyskredytowanie działań NSZZ "Solidarność".

Jaskrawym przykładem łamania Porozumienia Gdańskiego jest wydanie przez rząd uchwały nr 81/80. Została ona wydana bez konsultacji z NSZZ "Solidarność" a treść jej dość długo była ukryta przed opinią publiczną. Na podstawie tej uchwały wprowadza się podwyżki płac powodujące powiększenie się różnic zarobkowych. Sposób podziału podwyżek jest w większości wypadków sprzeczny z żądaniami pracujących. Łamane jest również Porozumienie Gdańskie w sprawie podwyżek rent i emerytur.

Kolejną akcją przeciw NSZZ "Solidarność" stała się działalność władz związana z rejestracją Statutu Związku.

Powierzenie sprawy uzyskania osobowości prawnej przez nowopowstałe Związki Sądowi Wojewódzkiemu w Warszawie jest wielkim nieporozumieniem. Sąd Wojewódzki udowodnił bowiem jedynie całkowitą zależność wymiaru sprawiedliwości od władz politycznych. Jawną kpiną z poczucia praworządności i oczywistym łama-

nie m prawa jest wprowadzenie przez Sąd Wojewódzki poprawek do Statutu NSZZ "Solidarność". W tej sytuacji Krajowa Komisja Porozumiewawcza i MKZ Gdańsk stoją na stanowisku, że:

1. Statut NSZZ "Solidarność" obowiązuje w niezmienionej formie i treści.

2. NSZZ "Solidarność" kontynuuje podjętą działalność zgodnie z niezmienionym Statutem. Tak więc Związek w dalszym ciągu nie składa, zgodnie ze swym apolitycznym charakterem, żadnych deklaracji politycznych a ewentualne akcje strajkowe będą prowadzone zgodnie z odpowiednimi paragrafami Statutu.

Jednocześnie domagamy się wypełnienia wszystkich punktów Porozumienia, w szczególności tych, których wykonanie rząd wiązał z uzyskaniem osobowości prawnej:

1. Legalizacji i ogłoszenia przez rząd we wszystkich środkach masowego przekazu w terminie 3 dni faktu prawomocnego uzyskania osobowości prawnej.

2. Umożliwienia Związkowi prowadzenia działalności wydawniczej /prasa, książki/. Wszelkie niezbędne gwarancje dla wydawania własnego pisma NSZZ "Solidarność" winien otrzymać w ciągu tygodnia. Oznacza to między innymi przydział papieru, wyznaczenie drukarni i zagwarantowanie kolportażu.

3. Otrzymania natychmiastowego dostępu do telewizji i radia zgodnie z uprzednimi żądaniami Krajowej Komisji Porozumiewawczej.

4. Natychmiastowego wydania pozostających w Urzędzie Celnym maszyn poligraficznych.

5. Poprawy zaopatrzenia rynku i wydania zarządzeń mających na celu wprowadzenie od 15.12.1980 kartek żywnościowych na mięso.

6. Zmiany uchwały Rady Ministrów nr 81/80 w terminie jednego tygodnia i wydania przez Rząd rozporządzeń, że ogólna pula przeznaczona na podwyżki jest przyznawana zakładom pracy i dzielona przez załogi zgodnie z odczuciem sprawiedliwości społecznej.

7. Jak najszybszego załatwienia problemów prawnych związanych z rejestracją NSZZ "Solidarność Wiejska".

Aneksm do tego punktu jest oświadczenie złożone przez przedstawicieli NSZZ "Solidarność Wiejska".

8. Natychmiastowego powrotu do pracy osób, którym wbrew punktowi 4 Porozumienia Gdańskiego uniemożliwiona jest odzyskanie uprawnień zawodowych. NSZZ "Solidarność" dostarczy w terminie jednego tygodnia listę tych pracowników, z prawem późniejszych uzupełnień.

Krajowa Komisja Porozumiewawcza
NSZZ "Solidarność"
Prezydium MKZ Gdańsk NSZZ "Solidarność"

JAK AKTYW PARTYJNY MYŚLEĆ POWINIEN

Aby przedstawić czytelnikom faktyczny stosunek władz politycznych naszego kraju do popieranego przez większość społeczeństwa Związku publikujemy fragmenty "Informacji dla aktywu nr. 4 z dnia 27. 10. 1980 r." wydanej przez KW PZPR we Wrocławiu, a dotyczącej rejestracji "Solidarności". Sformułowania zawarte w tym dokumencie mówią same za siebie. "... Obecnie zdejmujemy problem rejestracji jako taki - związek został zarejestrowany. Nowym elementem sytuacji jest to, że dotąd my argumentowaliśmy, że polityczna preambuła o politycznym charakterze związku powinna się w statucie znaleźć, teraz "Solidarność" będzie musiała argumentować, dlaczego nie ma się znaleźć. Będzie to również: pewien sprawdzian: część działaczy "Solidarności", którzy nie zechcą uznać decyzji sądu będzie musiała ujawnić swój antysocjalistyczny charakter. Sam fakt rejestracji pozwala nam domagać się od ogniw "Solidarności" uczestnictwa w życiu

zakładów na zasadzie współodpowiedzialności oraz stwarza możliwość ustabilizowania tej organizacji poprzez oddolne wybory. W tych wyborach będą odpadali działacze "Solidarności" działający w zakładach, ale w nich nie pracujący. My musimy okazać w tej kwestii duże umiejętności taktyczne. Zastosowane rozwiązanie jest bardzo udane: udowodniko, że w Polsce jest władza, że może ona określać warunki działania poszczególnych organizacji..." /podkr. nasze/ "... Hasłem dnia jest "zarejestrowaliśmy Solidarność" - jest to fakt. Poprawki w jej statucie są obowiązujące. "Solidarność" może spełniać do Sądu Najwyższego, ale przecież nie w sprawie rejestracji, lecz o uzupełnienie statutu. Odpada pomówienie, iż państwo celowo przewlekła rejestrację. Sytuacja prawna jest dogodna dla nas, /poók. n. Każdy ewentualny komentarz, że "Solidarność" nie została zarejestrowana, będzie kłamstwem..."

GDĄŃSK

Dnia 26.10.1980 r. na zjeździe przedstawicielei Srodowiskowych Komisji Porozumiewawczych Nauki NSZZ "Solidarność", który odbył się w Gdańsku, powołano Ogólnopolską Komisję Porozumiewawczą Nauki NSZZ "Solidarność". Zadaniem Komisji jest koordynacja działalności poszczególnych Komitetów Założycielskich przy placówkach naukowych. Dla sprawnego działania wyłonione zostały dwie podkomisje:

- Informacyjna z siedzibą w Gdańsku
- Programowa z siedzibą we Wrocławiu

Uchwały Ogólnopolskiej Komisji Porozumiewawczej Nauki NSZZ "Solidarność" na zjeździe delegatów w Gdańsku w dniu 26.10.1980 r.:

Uchwała Nr 1

W związku z bezprecedensowym postanowieniem Sądu Wojewódzkiego w Warszawie z 24.10.1980 r., oświadczamy, co następuje:

1. Odrzucamy jednostronne, arbitralne zmiany w statucie NSZZ "Solidarność".
2. W pełni solidaryzujemy się ze stanowiskiem Krajowej Komisji Porozumiewawczej NSZZ "Solidarność" w tej sprawie.
3. Potępiamy narzucone przez Sąd Wojewódzki zmiany w statucie jako:
 - a/ sprzeczne ze społecznym poczuciem sprawiedliwości
 - b/ niezgodne z duchem Konstytucji PRL i porozumień zawartych na Wybrzeżu i Śląsku
 - c/ naruszające zasadę bezstronności i niezawisłości wymiaru sprawiedliwości PRL
 - d/ niezgodne z konwencjami 87 i 98 Międzynarodowej Organizacji Pracy
4. Stwierdzamy: Statut o treści narzuconej przez Sąd Wojewódzki w Warszawie nie jest statutem NSZZ "Solidarność", przekreśla on bowiem podstawową ideę niezależności i samorządności autentycznej reprezentacji świata pracy. Zamienia statut związku zawodowego w deklarację polityczną. Postanowienie Sądu Wojewódzkiego w Warszawie przeciwdziała odzyskaniu zaufania społeczeństwa do władz.
5. Ostrzegamy władze PRL przed stwarzaniem zagrożeni poprzez łamanie istotnych części umowy społecznej z sierpnia 1980 roku.
6. Zwracamy się do wszystkich prawników polskich - naukowców i praktyków - o publiczną analizę prawnego sensu postanowienia Sądu Wojewódzkiego w Warszawie z 24.10.1980 r.
7. Solidarnie z klasą robotniczą będziemy bronili nienaruszalności statutu NSZZ "Solidarność", reżymu autentyczności i niezależności, naszego wielomilionowego ruchu - gwaranta realizacji porozumień sierpniowych i wrześniowych. Realizacja porozumień jest warunkiem wyjścia kraju z kryzysu moralnego, kulturalnego i gospodarczego.

Uchwała Nr 3

Domagamy się jak najrychlejszego wprowadzenia do powszechnej eksploatacji kinowej wyprodukowanego w warszawskiej Wytwórni Filmów Dokumentalnych film "Robotnicy 80" w reżyserii A.Chodakowskiego i A.Zajączkowskiego. Film ten jest historycznym dokumentem sierpniowych negocjacji w Stoczni Gdańskiej pokazującym dojrzałość polityczną polskiej klasy robotniczej i twórczy, świadomy powagi chwili, wysiłek obydwu negocjujących stron.

WARSZAWA

Przy Zarządzie NSZZ "Solidarność" Regionu Mazowsze powstał Ośrodek Badań Społecznych z siedzibą w Warszawie, ul. Bednarska 9/24. W Uniwersytecie Warszawskim KZ NSZZ "Solidarność" powołał do życia następujące komisje: Komisja Interwencyjna dla rozpatrzenia spraw osób zwolnionych z pracy za swe poglądy polityczne w okresie od 1968 r. Komisja do spraw ustawy o szkolnictwie wyższym. Zespół statutowy do opracowania regulaminu NSZZ "Solidarność" na Uniwersytecie Warszawskim.

LUBLIN

W Uniwersytecie Lubelskim swe Koła Założycielskie NSZZ "Solidarność" posiadają wszystkie jednostki organizacyjne uczelni, poza Instytutem Nauk Politycznych. Na terenie województwa lubelskiego, a także województw sąsiednich zdarzają się jeszcze liczne przypadki zastraszania przez kierownictwa zakładów pracy osób działających w NSZZ "Solidarność" konsekwencjami dyscyplinarnymi aż do zwolnienia z pracy.

OPINIE

"Polityka", nr 43, zamieściła obszernie wypowiedzi przywódców i komentatorów politycznych z szeregu krajów socjalistycznych na temat sytuacji w Polsce. Przytaczamy istotne, naszym zdaniem, fragmenty. Przywódca rumuński, N.Ceausescu, stwierdził: "Hasło tzw. niezależnych związków zawodowych nie jest nowe. Walczyliśmy z nim już za czasów ustroju burżuazyjnego". Wskazał również na "istnienie w polskiej gospodarce dwóch sektorów, z których jeden jest socjalistyczny drugi zaś - to prywatne rolnictwo oraz drobna wytwórczość, która wcale nie jest taka drobna i w rzeczywistości stoić może również pewne formy kapitalistyczne". Zdaniem Igora Sinicyna, obserwatora politycznego agencji "Nowosti" - "Wydarzenia w Polsce znowu zdemontowały bezceremonialną ingerencję sił imperiaлизму i reakcji w wewnętrzne sprawy krajów socjalistycznych". Podobną opinię wyraził V.Bilak, członek kierownictwa KPCz, stwierdzając, iż: "To, co się dzieje w Polsce, nie jest tylko odbiciem niezadowolenia polskich ludzi pracy". Przypomniał zarazem wydarzenia w Polsce i zapewnił: "Towarzysze polscy mogą... liczyć na pomoc naszej partii i naszego ludu". Zbliżone akcenty zawierała wypowiedź E.Honeckera.

W tym samym numerze J.Urban podjął próbę określenia w runków współpracy między władzami państwowymi a nowymi związkami. "Proces zbliżenia/.../ dokonywać się może i musi tylko na bardzo wyraźnej platformie politycznej kształtowanej bez jakichkolwiek dwuznaczności i niedomówień". Spowiada się do zapewnia, jak pisze, "konsekwencje personalne w konie niezależnego ruchu związkowego. Po prostu zawsze na określonej platformie politycznej spotykają się tylko ci ludzie, których ta płaszczyzna łączy".

"Tygodnik Powszechny", nr 43, zamieścił reportaż ze spotkania gdańskiego MKZ z NSZZ "Solidarność" z Krakowa i Nowej Huty. L.Wałęsa poruszył m.in. kwestię roli ekspertów w Gdańsku. Stwierdził, że trzy niezależnie pracujące grupy ekspertów okazały dużą pomoc przy układaniu statutu, niemniej ostateczny projekt jest dziełem własnym NSZZ. "Solidarność" nie dąży do konfrontacji z aparatem władzy, w ocenie ludzi nie kieruje się względami politycznymi. Na pytanie: "Ilu jest w "Solidarności" członków partii?", odpowiedział: "Nie wiemy, nie liczyliśmy, nie sprawdzamy".

K.Kąkol w wywiadzie telewizyjnym w dniu 25.X. przeciwstawił sztywnemu, jego zdaniem, stanowisku "Solidarności" w sprawie statutu ustępliwość władz, które: 1/ w porozumieniu gdańskim zgodziły się zarejestrować nowe związki, 2/ stworzyły warunki prawne takiej rejestracji, 3/ zarejestrowały powstające nowe związki, w tym i "Solidarność". NSZZ "Solidarność", wbrew wcześniejszym obietnicom rzecznika informacji rządu, Bareckiego, uzależniającego dostęp do środków masowego przekazu od wcześniejszej rejestracji, nadal nie miała okazji przedstawienia swego punktu widzenia

Fragment wypowiedzi Lecha Wałęsy z wywiadu zamieszczonego w "Polityce" nr 44:

"Gdybyśmy strajku nie ogłosili i nie kontrolowali to by był i tak. Wcześniej by się zaczął, później by się skończył, jest jeszcze parę tysięcy postulatów. Była sytuacja przymusowa i podobna jest teraz w związku z niedotrzymaniem terminu 20 X. Jeżeli nie dojdziemy do porozumienia, znów z taktycznego punktu widzenia będziemy zmuszeni do ogłoszenia strajku, ale teraz jesteśmy rozsądniejsi. Wtedy daliśmy za mało czasu, teraz trzeba być poważnym i dać dłuższy termin do strajku, bo za krótko było. Teraz powiedzieliśmy, że 20 zastanowimy się nad ewentualnym strajkiem, damy jakiś termin logiczny, dwa tygodnie czy ileś. żeby to tego nie doszło, bo w sumie naprawdę nie chcemy tego robić. Strajkiem planu nie wykonamy, ale jak nie będzie wyników, to zrobią strajk bez nas."/

"Nie kwestionujemy socjalizmu ani naszych sojuszków, respektujemy realia, to jest nieuniknione. Na pewno nie powrócimy do kapitalizmu, ani nie skopiujemy żadnego wzoru zachodniego, bo tu jest Polska i chcemy mieć rozwiązania polskie. Socjalizm to jest system niezły i niech będzie, ale kontrolowany. Współudział związków powinien być pełniejszy. Niech panowie zapiszą, że nie będziemy wysuwać programów politycznych, a w żadnym wypadku ich realizować."

komentarze

Zamieszczamy ten komentarz przede wszystkim jako przykład reakcji na gorąco, pod wrażeniem chwili, szeregowego członka naszego Związku. Został w nim krytycznie oceniony sposób postępowania Sądu Wojewódzkiego, i to jedynie w kwestiach, uznanych przez autora za najistotniejsze.

Zdajemy sobie sprawę, że każdy komentarz, wobec lawinowego biegu wypadków, dezaktualizuje się. Chcemy jednak ze swej strony zwrócić uwagę na kilka spraw, w zamieszczonym tekście nie podnoszonych.

Po pierwsze raz jeszcze trzeba dobitnie podkreślić, że decyzja Sądu Wojewódzkiego stoi w sprzeczności z treścią uchwały Rady Państwa z 13.IX.br. Przewiduje ona jedynie możliwość wydania postanowienia o dokonaniu rejestracji lub jej odmowie. Nie ma w niej mowy o możliwości modyfikowania przedstawianych sądowi statutów.

Dokonanie w sposób arbitralny przez Sąd Wojewódzki zmian w statucie stanowi ingerencję w niezależność naszego ruchu związkowego. "Solidarność", zgodnie z pryncypialną zasadą niezależności, musi bronić się przed wpływami czynników zewnętrznych wszelkimi dostępnymi środkami.

Po drugie nie sposób pogodzić się z interpretacją, przytoczoną przez sąd, a rozwiniętą następnie w prasie, iż związek nie określił w statucie w sposób jednoznaczny i wyraźny swego stosunku do ustro-

ju politycznego, nie wprowadzając wzmianki o kierowniczej roli partii politycznej. Wykładnię tę można w gruncie rzeczy sprowadzić do twierdzenia, iż uznanie kierowniczej roli partii ma większe znaczenie aniżeli odwołanie się do zasad Konstytucji. Stawianie partii ponad społeczeństwem, ponad obowiązującą społeczność jako **c a ł e ś** ustawę zasadniczą - jest postępowaniem co najmniej specyficznym.

Po trzecie wreszcie statut, by mógł spełniać swą rolę, musi pozostać jedynie wewnątrzwiązkowym aktem prawnym. I choć jesteśmy przekonani, że o realnych warunkach działania nowych związków zadecyduje praktyka życia codziennego, uważamy, iż statutowe określenie podległości wobec organizacji politycznej odebrałoby "Solidarność", na razie przynajmniej formalnie, wywalczoną w czasie "polskiego lata" niezależność. Nawoływanie zaś do współodpowiedzialności, bez zapewnienia faktycznego prawa do współdecydowania, musi być w tym kontekście odczytywane jedynie jako próba przerwania utrzymującego się niezadowolenia społecznego na ludzi, kierujących nowymi związkami.

Toczący się spór nie jest zatem jedynie sporem o redakcję, formalnym. Jest on po prostu problemem faktycznych intencji władz.

REDAKCJA

korespondencja

DRODZY CZYTELNICY

Dziesiąty numer "Komunikatów" ukazuje się nie tylko w nowym formacie, ale i w nowej formie. Chcemy, aby dotychczasowy biuletyn informacyjny przerodził się w Waszą trybunę, aby członkowie uniwersyteckiej "Solidarność" brali rzeczywisty udział w demokratyzacji kraju między innymi poprzez publiczne wyrażanie swoich poglądów.

Oddajemy Wam w tym celu łamy skromnego, z ko-

-nieczności, pisma. Będziemy się starali zamieszczać nie tylko listy, ale i różnego rodzaju opinie, przede wszystkim dotyczące Związku i życia Uniwersytetu Wrocławskiego. Mamy nadzieję, że "Komunikaty" znajdą szeroki oddźwięk wśród wszystkich pracowników uniwersytetu. Podnieście to niewątpliwie rangę naszego pisma. Prosimy o szeroką współpracę. Adres redakcji: 50-139 Wrocław, ul. Szewska 50/51 p.4

redagują:

J. Cichoń, J. Drozd, T. Jakubowski, K. Kawalec, W. Suleja, G. Zipold-Materkova
Redakcja techniczna: J. Bojanowski, J. Nowojczyk.
Adres redakcji: 50 139 Wrocław ul. Szewska 50/51 pok. 4 NSZZ "Solidarność".



